Dziś 10 stron w tym „Mój Światek”

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII | Niedziela 21 lutego 1937 r. | Nr. 52

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Do serc młodzieży nie trafi się pałką

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa oświaty

WARSZAWA, 20.2. (Tel. wł.) Sejm przez cały dzień dzisiejszy obradował nad budżetem Ministerstwa oświaty. Po sprawozdaniu posła Pochmarskiego przystąpiono do dyskusji.

MOWA MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO

Następnie zabrał głos minister oświaty prof. Świętosławski. Jeśli chodzi o dziedzinę wychowania, minister oświadczył m. in. co następuje:

„Pragnę podkreślić, że sytuację naszą także w tej dziedzinie utrudnia bardzo fakt, że Polska graniczy z dwoma wielkimi państwami, w których rządzą dwa skrajnie różne systemy totalne. Narażeni jesteśmy tak silnie, jak nikt inny, na przesączanie się przeciwnych sobie, obcych doktryn i haseł, a bezspornym jest przecież, że Polska nie powinna naśladować innych, że musi zachować swą odrębność nie tylko państwową, ale i ideową i znaleźć własne rozwiązanie wszelkich podstawowych zagadnień, związanych z jej bytem. Dotyczy to oczywiście i wychowania młodzieży, które musi być zgodne z polską racją stanu i polską tradycją wychowawczą. Rozwiązanie to musimy sami mozolnie wypracować, wysuwając przy tym ciągle na plan pierwszy to, co łączy nas wszystkich a odsuwając na dalszy to co nas dzieli: różnice poglądów i dążenia poszczególnych grup i klas społecznych. Każdy obywatel Rzeczypospolitej uznaje, iż w sercach i umysłach młodzieży szczepić należy miłość ojczyzny, miłość ofiarną i opartą na głębokim zrozumieniu czym jest niepodległa i silna Polska. Wychowanie młodzieży może jednak osiągnąć sprzyjające wyniki tylko w sprzyjającej atmosferze. Niedawno stwierdziłem, że niestety atmosfera ta jest bardzo duszna i przesycona uprzedzeniami i wzajemnymi podejrzeniami. Dla dobra wychowania młodzieży, a więc dla dobra naszej przyszłości, musimy za wszelką cenę atmosferę tę oczyścić. Potrzeba na to dobrej woli zarówno ze strony szkoły, jak i ze strony społeczeństwa. Oczekuję wydajniejszej niż dotąd współpracy zarówno nauczycielstwa, jak i szerokich kół społeczeństwa.

O ZWIĄZKU NAUCZ. POLSKIEGO

Z kolei zabrał głos poseł ks. Lubelski, który stwierdził, że nie odnosi się wrogo do Zw. Nauczycielstwa Polskiego, jako takiego, bo docenia jego wielkie zasługi, a występuje jedynie przeciwko nielicznym a wpływowym jednostkom w tym związku, które chcą walczyć z wychowaniem religijnym. Przeciwko nim walczymy i walczyć musimy, bo nie możemy pozwolić, aby ci, którzy z mocy ustawy obowiązani są dbać o religijne wychowanie dziecka, deprawowali jego duszę. Jeżeli Związek Nauczycielstwa Polskiego oczyści się z tych elementów, to napewno nikt nie będzie z nim walczył. Mówca domaga się jednak równouprawnienia i dla innych organizacyj nauczycielskich, jak Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych. Zwłaszcza to ostatnie stowarzyszenie było dotąd traktowane po macoszemu przy awansach, urlopach.

MŁODZIEŻ JEST ROZGORYCZONA

Młodzież jest dziś głęboko rozgoryczona wysokością opłat szkolnych, beznadziejnością swego położenia gospodarczego, zniesieniem autonomii, której gorącym zwolennikiem był obecny minister, brakiem zrozumienia do swoich dążeń i ideałów ze strony starszego społeczeństwa, oraz dzisiejszą polską rzeczywistością. To rozgoryczenie pcha młodzież niekiedy do czynów ubolewania godnych, którym się jednak nie zapobiegnie przez brutalne interwencje policyjne, jak to miało miejsce przy likwidacji blokady. Pałką bowiem nie trafi się do rozumu i serca młodzieży.

Mówca przechodzi następnie do omówienia stosunku rządu do Kościoła katolickiego, stwierdzając, że katolicy stanowią istotny trzon narodu i państwa, które w każdej sprawie może na nich liczyć. Między interesami Kościoła i państwa nie ma rozbieżności, bo w interesie Kościoła leży potęga Polski. Boli nas, że tylu ludzi na wybitnych stanowiskach zmieniło swą wiarę tylko dla celów małżeńskich, co wpływa demoralizująco na ogół społeczeństwa. Boli nas, że organizacje młodzieży prorządowej, jak Legion Młodych i Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej występują wrogo w stosunku do Kościoła katolickiego, że organizacje katolickie nie spotykają należytego traktowania, że publiczne manifestowanie przekonań katolickich było często przeszkodą w karierze urzędniczej.

Protest rządu polskiego

w Moskwie

MOSKWA, 20.2. (tel. wł.) Poseł polski w Moskwie wręczył dziś komisarzowi spraw zagranicznych Litwinowowi notę, w której rząd polski protestuje przeciw propagandzie bolszewickiej w Polsce, jaka miała miejsce na początku lutego, podczas pobytu jednego ze statków sowieckich w Gdyni.

Rozmowa marsz. Śmigłego-Rydza

z Goeringiem

PARYŻ, 20.2. — W związku z pobytem premiera Goeringa w Polsce, „Matin” i „Petit Parisien” zamieszcza depeszę agencji „Information” z Londynu, która twierdzi, że jedyną konferencją polityczną, którą gen. Goering odbył w czasie swego pobytu w Warszawie, była rozmowa z marsz. Śmigłym-Rydzem.

WARSZAWA, 20.2. tel. wł.. W piątek z rana przybył do Białowieży marsz. Śmigły-Rydz w towarzystwie min. gen. Kasprzyckiego, wicemin. gen. Głuchowskiego, komendanta policji gen. Kordjana-Zamorskiego i dowódcy okręgu gen. Skwarczyńskiego.

Polowanie zakończy się w sobotę wieczorem i na niedzielę wraca P. Prezydent wraz z gośćmi do stolicy.

P. Prezydent zabawi tu do 26 bm., kiedy nastąpi dwudniowe polowanie dla dyplomacji i członków rządu.

Tymczasem premier Goering bawi w Kossowie Poleskim i w nadleśnictwie Bronna Góra odbywa się polowanie na terenach prywatnych.

Katalonia otrzyma autonomię?

Madryt odcięty od świata

LONDYN, 20.2. (tel. wł.) W kołach obserwatorów zagranicznych w Hiszpanii utrzymuje się pogłoska, że gen. Franko zamierza nawiązać rokowania pokojowe w celu zakończenia wojny domowej. Pertraktacje te nie toczyły by się jednak z rządem Largo Caballero, lecz tylko z rządem katalońskim i baskijskim. Katalonia i Baskowie mieli by otrzymać autonomię.

MADRYT, 20.2. — Na odcinku rzeki Jarama powstańcy zdołali przerwać front wojsk czerwonych pod Perales.

Wobec sprzyjającej pogody panuje przekonanie, że powstańcy zechcą wyzyskać swój sukces i przedsięwezmą w ciągu najbliższych 48 godzin koncentryczny atak celem całkowitego odcięcia Madrytu od reszty kraju.

W związku z możliwością ofensywy powstańczej, czerwoni koncentrują wszystkie siły na linii Arganda — Perales.

1.350.000 franków

WYRWANO Z RĄK KASJEROWI

NICEA, 20.2. W dniu wczorajszym dokonano w śródmieściu Nicei napadu bandyckiego, wzorowanego na metodach gangsterów amerykańskich.

Dwóch zamaskowanych bandytów, z rewolwerami w ręku zaatakowało na jednej z głównych ulic miasta kasjera banku i zrabowało mu miljon 350 tys. franków.

Po dokonaniu rabunku bandyci wsiedli do samochodu, gdzie oczekiwał ich wspólnik i zbiegli. Przedsięwzięte przez policję poszukiwania w okolicach Nicei nie dały dotychczas żadnego rezultatu.

Sensacyjny ten napad wywołał w całym mieście olbrzymie wrażenie.

Zamach bombowy na marsz. Graziani

w Addis-Abebie

RZYM, 20.2. (tel. wł.) Dzienniki południowe donoszą. Wczoraj około godz. 12 wicekról Etiopii marsz. Graziani z okazji narodzin przyszłego następcy tronu ks. Wiktora Emanuela dokonał rozdania darów kościołom, świątyniom muzułmańskim i biednym w Addis Abebie w obecności władz cywilnych, wojskowych i szefów tubylczej ludności.

Po uroczystości z grupy jednostek, które zmieszały się z tłumem, rzucono nych zostało parę bomb ręcznych.

Marszałek Graziani został lekko ranny. Poważniejsze rany odniósł natomiast gen. Liotta. Poważniejsze rany odniosło również kilku tubylców, wśród nich szef kościoła koptyjskiego w Etiopii Abuna Cyryl.

Dzienniki nie informują, czy sprawcy zostali ujęci.

RZYM, 20.2. (tel. wł.) Cała prasa omawia obszernie zamach, dokonany w Addis Abebie na wicekróla Abisynii i jego otoczenie. Dzienniki, kierując się niewątpliwie poleceniem z góry, nazywają zamach odosobnionym aktem zbrodniczym, podkreślając, że okręg Addis Abeby już od dłuższego czasu został oczyszczony z „buntowników abisyńskich”, jak tego dowodzą rozpoczęte od dawna roboty publiczne w okolicach stolicy i podróż marsz. Graziani'ego na przestrzeni 3.000 km.

Zamach w Addis Abebie jest — zdaniem prasy włoskiej — dziełem kilku nieprzejednanych fanatyków i nie należy go traktować jako wyraz powszechnych nastrojów w Etiopii.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż dzienniki włoskie z naciskiem podkreślają, że z ostatniego zamachu zagranica nie powinna wyciągać dowolnych wniosków.

Katastrofa kolejowa pod Gdynią

Jedna osoba zabita--pociąg zdruzgotany

GDYNIA, 20.2. (tel. wł.) Dziś o godzinie 4.45 rano wydarzyła się między Gdynią i Oksywiem katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy, zdążający z Gdyni do Oksywia, najechał na manewrujące wagony załadowane towarami. Ponieważ pociąg znajdował się już w pełnym biegu, skutki zderzenia były fatalne.

Z 24 wagonów część uległa rozbiciu, inne są poważnie uszkodzone. Strzaskane wagony tworzą na torze rumowisko spiętrzonego żelastwa i desek.

Z dworca gdyńskiego wysłano natychmiast na miejsce katastrofy brygadę robotników, która zajęła się przede wszystkim ratowaniem personelu rozbitego pociągu oraz wyciąganiem towarów ze szczątków rozbitych wagonów.

W katastrofie zginął kierownik rozbitego pociągu Kirsch.

Jak wykazały pierwsze dochodzenia, katastrofa wynikła wskutek niewłaściwej sygnalizacji i fałszywego nastawienia zwrotnicy, przez co pociąg osobowy wypuszczony został na zajęty przez manewrujące wagony tor. Częściowo przyczyniła się też do nieszczęścia i panująca na wybrzeżu mgła.

W wyniku wstępnych dochodzeń aresztowano dyżurnego ruchu oraz 3-ch zwrotniczych. Dalsze śledztwo ustali stopień ich winy.

Odezwa do robotników

Zw. zawodowego górników „Praca Polska"

Związek zawodowy górników „Praca Polska" wydał odezwę do robotników, której najważniejsze fragmenty brzmią następująco:

ROBOTNICY!

Sprawa węgla występuje znów, jako jedno z pierwszorzędnych zagadnień w Polsce. Nic dziwnego, bo skoro zaczyna się powoli ruszać życie gospodarcze, to słusznym jest, ażeby sprawdzić, czy obecny stan produkcji węgla może zabezpieczyć Polsce jej potrzeby.

To też o węglu mówi się teraz w Sejmie i piszą o węglu wszystkie gazety. Radzą nad produkcją węgla przemysłowcy, a związki robotnicze próbują dróg, jak zwiększyć zatrudnienie w górnictwie.

Bo jeśli nędza i bezrobocie gnębi cały kraj, to szczególniej w górnictwie przybrało ono wielkie rozmiary, zwłaszcza na Śląsku z powodu zamknięcia znacznej liczby kopalń.

Wprawdzie starano się częściowo złagodzić straszne skutki bezrobocia przez różne roboty sezonowe, albo przez pomoc doraźną, ale to wszystko nie to, co naprawdę jest potrzebne! Pomoc doraźna nie jest załatwieniem sprawy bezrobocia.

Potrzebna jest likwidacja bezrobocia!

Pracy nam trzeba i godziwego zarobku!

Oto hasła, które w tej chwili rzucić musimy, gdy powstają pewne oznaki, że górnictwo zaczyna się ożywiać!

W celu zmniejszenia bezrobocia w górnictwie już było rzucone hasło skrócenia czasu pracy do 6-godzinnej dniówki.

Wystąpiliśmy przeciwko temu, bo wiemy, że nie tylko nie powiększy to zatrudnienia, lecz przez podrożenie produkcji węgla, utrudni jego zbyt i umożliwi konkurencji zagranicznej pobicie nas na obcych rynkach przez tańszą produkcję. Zmniejszyło by to u nas wydobycie, jak się to stało we Francji po skróceniu czasu pracy, a zatem bezrobocie nie tylko nie uległo by zmniejszeniu, lecz musiało by wzrosnąć.

Tylko przez otworzenie większej liczby zamkniętych lub unieruchomionych kopalń należy powiększać wydobycie a przez to będzie wzrastało zatrudnienie i wejdziemy na właściwą drogę do likwidacji bezrobocia w górnictwie.

Każda ponownie otwarta kopalnia, to co najmniej kilkaset zatrudnionych bezrobotnych.

Sprawą tą powinny zająć się jak najprędzej władze państwowe i przemysł.

Rząd na zasadzie ustaw państwowych jest regulatorem produkcji węgla i posiada dostateczne wpływy i władzę, aby spowodować otwieranie kopalń nieczynnych!

To też, gdy sprawa węgla w Polsce staje się powszechną, wołamy na cały kraj:

Żądamy otwarcia nieczynnych kopalń!

Żądamy zwiększenia zatrudnienia!

Żądamy pracy!

Większa liczba czynnych kopalń, to większe bogactwo Polski!

Większa liczba czynnych kopalń, to większe bezpieczeństwo Ojczyzny!

Zwiększenie liczby czynnych kopalń, to likwidacja bezrobocia w górnictwie!

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU ZAW. GÓRNIKÓW „PRACA POLSKA"

Sosnowiec, w lutym 1937 roku.

Unarodowić życie w Zagłębiu!

Apel Związku Polskiego w Sosnowcu

W uzupełnieniu sprawozdania z zebrania członków Związku Polskiego, które odbyło się w dniu 17 bm. w Sosnowcu w lokalu Techników, poniżej zamieszczamy pięć wniosków zgłoszonych podczas obrad, które zostały przyjęte przez zgromadzonych długotrwałymi oklaskami:

Walne zebranie Związku Polskiego w Sosnowcu w obliczu zatrważającego zalewu adwokatury przez element żydowski wzywa wszystkich adwokatów Polaków w Zagłębiu Dąbrowskim, by zatrudniali jedynie aplikantów chrześcijan

2) wzywa wszystkie zakłady przemysłowe, placówki handlowe i organizacje społeczne do korzystania jedynie z pomocy prawnej adwokatów Polaków i pomocy lekarskiej — lekarzy Polaków.

3) wzywa wszystkie organizacje zawodowe Zagł. Dąbr., w skład których wchodzą żydzi do najszybszego przeprowadzenia paragrafu aryjskiego.

4) wzywa wszystkich ubezpieczonych w Ubezpieczalniach społecznych chrześcijan do kategorycznych żądań opieki lekarskiej chrześcijańskiej

5) WZYWA CAŁE SPOŁECZEŃSTWO ZAGŁ. DĄBR. DO BOJKOTU PRASY ŻYDOWSKIEJ W JĘZYKU POLSKIM.

Z pośród zebranych zgłoszono wniosek następujący, który został uchwalony przez zebranie.

Walne zebranie Związku Polskiego w Sosnowcu wzywa wszystkich adwokatów Polaków do utworzenia oddzielnego związku adwokatów - chrześcijan.

Zw. Polski wierzy głęboko, iż praca jego i poczynania spotkają się z równie głębokim odzewem ze strony całego społeczeństwa. Wysiłek pojedynczych jednostek zginie w zorganizowanej masie żydowskiej — jeżeli jednak wspólnie podejmiemy ciężar tej akcji — wyda ona plony, zapewniając nam utrzymanie się na własnej ziemi. To też każdy kto czuje się Polakiem — powinien współpracować ze Zw. Polskim dla dobra kraju i całego narodu.

Związek Polski.

(Od Red.) Sądzimy, że zamieszczone powyżej dezyderaty Związku Polskiego znajdą należyty oddźwięk w społeczeństwie Zagłębia.

Związek Polski, którego głównym celem jest unarodowienie życia w Polsce, powinien stać się realną wykładnią nastrojów nurtujących społeczeństwo w chwili obecnej.

To też wierzymy, że apel Związku Polskiego nie utkwi w próżni, ale przyniesie nam nowe posunięcia zainteresowanych sfer, które za wszelką cenę powinny dążyć do odżydzenia życia zbiorowego w Polsce. Czekamy więc na czyny!

KTO WYGRAŁ?

W trzecim dniu ciągnienia 1 klasy 38 loterii państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 70285.

15.000 zł. na nr. 104091

2000 zł. na n-ry: 22841 26865.

1000 zł. na n-ry: 68206 150696 165101.

500 zł. na n-ry: 60656 113226 133442 179140 189737.

400 zł. na n-ry: 27991 121405 125075 143948 165065 174722 188107.

200 zł. na n-ry: 8925 13666 27009 34526 34416 42367 66017 71487 84554 134416 153927 175223 181777.

10.000 zł. na nr. 56628

5000 zł. na nr. 62080.

2000 zł. na nr. 38736.

Po 500 zł. na n-ry: 67460 92973 128753 141529 154526 175619.

Po 400 zł. na n-ry: 6177 64248 97390 144762 175186.

Po 200 zł. na n-ry: 19079 57416 70131 97476 110879 138210 146940 149018 178430 173644

Dziś Kiepura zbiera 700 tys. zł.

od radiosłuchaczy całej Polski

Najpiękniejsze arie z oper i najpiękniejsze pieśni świata — oto program dzisiejszego koncertu Jana Kiepury w Starym Teatrze Krakowa.

Nie byle jaka atrakcja tego koncertu nad koncertami to — pierwszy w Polsce występ uroczej Marty Eggerth-Kiepufowej.

Naturalnie wszystkie bilety już od dawna są sprzedane. Z tym nigdy nie ma zmartwienia, gdy występuje Kiepura. Największe sale koncertowe i operowe wszystkich stolic są zawsze zaciasne na koncerty króla tenorów.

Największe sale i największe place — to wszystko mało. Trzeba radio przywołać na pomoc. Wszechobecne radio. Będzie więc koncert dzisiejszy nadawany przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Całkowity dochód z koncertu (bilety bardzo drogie!) przeznacza Kiepura na pomoc zimową dla bezrobotnych. To jest piękna i niemała ofiara ze strony Mistrza, jak również jego uroczej Małżonki. Ale prócz tej obywatelskiej ofiary Kiepura zaproponował coś więcej.

Mianowicie — jeśli ta można się wyrazić — kredyt dla wszystkich wielbicieli jego wspaniałego talentu.

Nie każdy może być na dzisiejszym koncercie, bowiem nie każda kieszeń pozwala, a sala żadna nie pomieści wszystkich. Kiepura, zgadzający się na transmitowanie dzisiejszego koncertu przez radio, wystąpił z projektem... udzielenia kredytu wszystkim swym słuchaczom spoza sali Starego Teatru.

Jest w Polsce 700.000 radiosłuchaczy. Mistrz Kiepura ma prawo uważać, że udzielił swym wielbicielom kredytu na sumę **conajmniej 700.000 złotych.** Kredytu, który powinien być całkowicie, a nawet z nadwyżką pokryty przez jego wielbicieli zgromadzonych przed radio odbiornikami dzisiaj.

700.000 złotych na Pomoc Zimową dla bezrobotnych! Na taki triumf liczy Kiepura i z pewnością nie zawiodą go radiosłuchacze całej Polski.

Koncert Kiepury o godz. 20.30.

ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI CECHÓW

W INSTYTUCIE PSYCHOTECHNICZNYM.

W piątek dnia 19 bm. odbyło się zebranie pp. przedstawicieli cechów w Instytucie Psychotechnicznym przy ulicy Kilińskiego nr. 27. Zebranie miało na celu wprowadzenie stałych badań psychotechnicznych terminatorów rzemieślniczych.

O konieczności i celu tychże na terenie Zagłębia mówiła J. Koniuszewska, kierowniczka Instytutu. Później wyłoniła się ciekawa dyskusja w której zabrali głos pp.: J. Gawron, G. Wieczorek, W. Niepoń, St. Jaros oraz przewodniczący zarządu Instytutu inż. W. Krzyżkiewicz.

Zebrani jednogłośnie orzekli, że badania psychotechniczne są jednym ze środków ulepszających i rozwijających rzemiosło, przez wyeliminowanie jednostek nieodpowiednio dobranych, oraz przez skierowanie młodzieży według przyrodzonych uzdolnień.

Poszczególni mówcy podkreślali konieczność zainteresowania się sprawą badań psychotechnicznych, przede wszystkim rodziców kierujących dzieci do zawodów. Postanowiono poprzeć placówkę przeprowadzając kolejno badania w każdym rzemiośle, zatrudnionych terminatorów, zaś obowiązkowo poddawać egzaminowi psychotechnicznemu, w myśl życzeń Izby rzemieślniczej.

Następnie badani poddali się szeregu prób psychotechnicznych dla zaznajomienia się z metodą badania.

Dodać należy, że Instytut istnieje od 1927 r. i dokonał już b. dużo badań szkolnych, jak również selekcji udających się do szkół średnich.

Instytut popierany jest przez Ministerstwo przemysłu i handlu oraz Fundusz Pracy.

Zawieszenie wykładów

NA AKADEMII STOMATOLOGICZNEJ

WARSZAWA, 20.2. (tel. wł.) Dziś z rana rektor Akademii Stomatologicznej prof. Modrakowski zarządził zawieszenie wszystkich zajęć na uczelni aż do odwołania.

Zawieszenie wykładów jest następstwem niezastosowania się strajkujących studentów do żądania rektora bezzwłocznego przystąpienia do zajęć.

Termin tego ultimatum minął wczoraj o godz. 2 w południe.

Studenci Akademii wystosowali wczoraj do ministra prof. Świętosławskiego list otwarty, w którym proszą o uchylenie rozporządzenia z dnia 16.2. br., ustalającego dla absolwentów Akademii zamiast dotychczasowego tytułu lekarza-stomatologa tytuł lekarza dentysty.

Z DNIA

LUDZIE, KTÓRZY WSZYSTKO POTRAFIĄ

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych zabrał głos również gen. Żeligowski, który m. inn. poruszył zagadnienie związane ściśle z polityką personalną uprawianą w naszej administracji państwowej.

Słowa p. generała brzmiały następująco:

„Administracja na ziemiach wschodnich nie pojęła dobrze swej roli. Czasem przypominają mi się **czasy rosyjskie. Był tam taki uprzywilejowany sztab generalny.** Kiedy się pytano oficera sztabu generalnego: „co pan umie" — **odpowiadał, że wszystko umie.** Niech mnie pan dziś mianuje gubernatorem — będę najlepszym gubernatorem — jutro będę arcybiskupem Finlandii, a pojutrze będę dowodził flotą i jeszcze wygram bitwę morską.

Mnie się zdaje, że i u nas, może nie w takim stopniu, tkwi podobne przekonanie — każdy myśli, że od niego zaczyna się historia".

Gen. Żeligowski reprezentuje w Sejmie ziemie wschodnie Rzeczypospolitej i dlatego zapewne ograniczył się do stwierdzenia stanu rzeczy na tych odległych od nas krańcach państwa.

NIE ŚLEPE DOKTRYNERSTWO
LECZ ŚWIADOMIE ZŁOŚLIWE POLITYKIERSTWO

Gdy we Francji i w Belgii rozpoczął się odwrót wodzów socjalizmu (którzy stoją na czele rządów) ze zdobytej pozycji skróconego czasu pracy (o czym pisaliśmy dwa dni temu), w Polsce, nie przejednani doktrynerzy z pod znaku ZZZ i PPS, nadal gwałt czynią o 6-cio godzinny dzień pracy w górnictwie.

„Doktrynerzy" czy poprostu złośliwi politykierzy?

O wyrobieniu społecznym, politycznym, o poziomie kulturalnym świadczy zdolność rozumienia i orientowania się, w jakiej mierze dana doktryna może być zrealizowana. Tymi zdolnościami imponowali zawsze światu angielscy „wodzowie ludu", często francuscy i belgijscy, że posiadali zdolność odczuwania i rozumienia rzeczywistości. I tym się zapewne tłomaczy to przedziwne zjawisko, iż w Anglii nie tylko nie skrócono czasu pracy w górnictwie, ale **przedłużono, że we** Francji, socjalista Blum, stojący na czele rządu, apeluje do robotników, aby ze względu na trudności gospodarcze Francji nie stawiali zbyt krańcowo i zasadniczo kwestii skrócenia czasu. Takie stanowisko wynika ze zdolności odróżnienia istotnego interesu świata pracy od, w danym momencie *nierealnej* **doktryny.**

Przy omawianiu tego zagadnienia, z takim dziwnym uporem, godnym lepszej sprawy, nieustannie wznawianym przez licytujących się w chwytaniu „dusz robotniczych" wodzów PPS i ZZZ zastanowić się warto nad specjalnego rodzaju okolicznościami, które przemawiają za tym, iż mamy do czynienia **ze złośliwą taktyką politykierów frontu ludowego.**

Rozwiać przeto trzeba legendę, jakoby przemysłowcy **zasadniczo byli** *przeciwni* **skróceniu czasu pracy w Polsce.** Nie. Przemysłowcy *tylko*, w poczuciu odpowiedzialności za losy reprezentowanych przez siebie przedsiębiorstw, będących organicznie związanymi z Państwem, twierdzą, iż **nie można tego eksperymentu podrażającego produkcję o 20** *proc.* **stosować** *tylko* **w Polsce, gdy w** *innych* **państwach pozostanie wszystko bez zmiany.** Łatwiej przecież wprowadzić tego rodzaju reformy w bogatej Anglii, lub Francji (nie eksportującej, a importującej węgiel), aniżeli w wyczerpanej gospodarczo Polsce. Zastosowanie skróconego czasu w Polsce (utrzymując eksport na dotychczasowym poziomie, bez zmiany oczywiście cen) musiałoby **spowodować podwyżkę cen węgla** *na* **rynku wewnętrznym o około 90 proc.** A jakby się to odbiło na całym życiu gospodarczym, jak wpłynęłoby na zwiększenie drożyzny — nie trzeba chyba tłomaczyć.

Nad tymi wszystkimi konsekwencjami ani komunizujący „zet zet zetowcy" ani rywalizujący z nimi socjaliści, w ogóle cały t. zw. „front ludowy" — nie zastanawiają się. I nie snują dalszych wniosków, ile, z racji wynikającego w następstwie wstrząsu gospodarczego, **namnożyło by się bezrobotnych.**

Prawda. Wysuwa się argument zdrowotności, hygieny. Słabo wprawdzie uzasadniany, ale dla ludzi bezkrytycznych wystarczający. Pamiętać jednak trzeba, że skutkiem usprawnień technicznych, stosowanych w górnictwie warunki zdrowotne ogromnie się poprawiły. Jakież porównanie z tym co było wówczas, gdy praca trwała 12 godzin, albo z warunkami pracy przed samą wojną światową? I jakież porównanie z innymi gałęziami przemysłu (chociażby cynkownie, przemysł chemiczny, włókienniczy)?...

W perfidnie demagogiczny sposób próbuje się przekonywać społeczeństwo, iż skrócenie czasu pracy to możność zatrudnienia większej liczby bezrobotnych.

Rozumowanie to byłoby słuszne, gdyby procentowo do zmniejszonego czasu pracy obniżone zostały zarobki. Oczywiście, wówczas można byłoby zatrudnić pewną liczbę bezrobotnych choć nie dałoby to dużego efektu. Skrócenie jednak czasu pracy o 2 godziny dziennie przy utrzymaniu tej samej płacy musi powodować podniesienie produkcji, podrożenie węgla, podrożenie innych artykułów przemysłowych, ogólną zwyżkę cen w kraju i zwyżkę... liczby bezrobotnych.

Znamiennym jest jedno. Przywódcy socjalistów w Polsce doskonale zdają sobie z tego sprawę, iż tylko wówczas będzie można realizować sześciogodzinny dzień pracy w Polsce o ile zastosowany zostanie on w państwach zachodniej Europy. Ale wysuwają to hasło bo obawiają się zostać zdyskwalifikowanymi w oczach robotników przez ZZZ. Natomiast ZZZ zupełnie cynicznie wysuwa to zagadnienie, używając go jako środka na drodze do... upaństwowienia przedsiębiorstw. Przez zanarchizowanie życia gospodarczego, przez wywołanie olbrzymiego konfliktu społeczno - gospodarczego do... sowieckiej formy gospodarki, do politycznego zwycięstwa „folksfrontu".

Gra przejrzysta, cynicznie przejrzysta. Nie *zaślepienie* **doktrynerskie, a świadomie złośliwe** *politykierstwo.*

W związku z przewidywanemi przeobrażeniami wewnętrzno - politycznymi w Państwie, trzeba się liczyć ze strony tych złośliwych politykierów z uaktywnieniem destrukcyjnej działalności.

(a).

W obronie pamięci Sienkiewicza
Nie był on nigdy masonem

Dzieci Henryka Sienkiewicza ogłosiły następujące oświadczenie:

„W pewnych organach prasowych ukazały się pogłoski, **jakoby Henryk Sienkiewicz należał do masonerii i temu zawdzięczał otrzymanie nagrody Nobla.**

Stwierdzamy na zasadzie znajomości życia i przekonań naszego ojca, że **jest** to *zupełny* fałsz. Jego umysłowość i charakter wyłączały możliwość poddania się rozkazom jakiejkolwiek organizacji, **niezgodnej z jego zasadami chrześcijańskimi** i obcej jego duchowi a zarzut dwulicowości uważamy za krzywdę wyrządzoną Jego pamięci.

Warszawa, dnia 18 lutego 1937 r.

(—) **Jadwiga z Sienkiewiczów Korniłowiczowa.**

(—) **Henryk Józef Sienkiewicz".**

Trzy zasadnicze pytania
postawione żydom do odpowiedzi

Jak wiadomo na ostatnim kongresie Stronnictwa Ludowego, nie powzięto oficjalnie żadnych uchwał dotyczących zagadnienia żydowskiego w Polsce. W dyskusji nawracano kilkakrotnie do tej sprawy, przy czym zdania były podzielone.

Ostatni numer krakowskiego „Piasta" przynosi szczegółowe omówienie tego zagadnienia, **stawiając „Światu żydowskiemu"** trzy pytania, brzmią one następująco: „Światu żydowskiemu" stawiamy trzy następujące pytania:

1) **Czy naród polski ma prawo stworzyć swój narodowy stan średni mieszczański,** którego dotąd właściwie poza Wielkopolską nie ma, 2) **Czy ma prawo dążyć do ujęcia w swoje ręce handlu,** *rzemiosła* **i** *przemysłu*, w czym go dotąd wyręczali prawie wyłącznie żydzi. 3) **Czy Polak nie ma prawa a** *nawet* **obowiązku popierania polskiego handlu, polskiego rzemiosła i** *polskiego* **przemysłu.**

Nie sądzimy, żeby mógł się znaleźć **choćby jeden rozumny, uczciwy żyd nie** *tylko* **w Polsce, ale na świecie, któryby na te trzy** *pytania* **odpowiedział** *przecząco*. Jeśli to dążenie jest antysemityzmem, **to** *takiego* **antysemityzmu** *żaden* **Polak nie ma powodu się** *wstydzić.* A jeśli to jest **koniecznością zdrowia Narodu Polskiego** jako organizmu społecznego i Państwa Polskiego, które się przede wszystkim na narodzie polskim opiera i tylko nim stoi, to wrogami tej koniecznej zmiany **mogą być tylko zaślepieni syjoniści.**

Żydzi, uważają, że oni jedynie powołani są do tego przez historię, aby nas Polaków w tych zawodach wyręczyć. Im prędzej zacznie się szukać szczerego rozwiązania problemu żydowskiego w zgodzie z interesem narodu polskiego i ludności żydowskiej, tym lepiej będzie dla żydów. Błędnym jest zdanie pana Sommersteina, że w Polsce jest miejsce dla wszystkich. W tym bowiem stanie rzeczy jaki się zaczyna wytwarzać dzięki zrozumieniu przez Polaków, że handel, rzemiosło i przemysł, a więc miasta muszą się stać polskimi, **nie będzie już miejsca na żydowski** *handel,* **rzemiosło** *i przemysł* **w takich rozmiarach jak obecnie.** Tempo tej pracy nad spolszczeniem miast choć narazie powolny z każdym dniem będzie, bo musi się wzmagać.

Dlatego o tej przyszłości już dziś myśleć powinni przede wszystkim żydzi, **jeśli szczerze, a nie** *obłudnie* **pragną dobra** dla swego narodu i swej przybranej ojczyzny.

Wandalizm członkiń
UKRAIŃSKIEGO TOW. OŚWIATOWEGO

Na terenie gromady Przybyłów, pow. tłumackiego w ciągu ostatniej zimy zaczęły ginąć drewniane krzyże z miejscowego cmentarza katolickiego. Były to przeważnie krzyże ze świeżych grobów.

Sprawą tych bezczelnych kradzieży zajęła się policja, która ujawniła, iż dokonywali ich członkowie ukraińskiego tow. czytelnia „Proświta" w Przybyłowie, używając krzyży do palenia w piecu w sali towarzystwa, w czasie zebrań członków.

Kara za odwagę
MÓWIENIA PRAWDY

Gdańska Izba Chłopska przeprowadziła postępowanie honorowe przeciwko b. prezydentowi senatu gdańskiego dr. Rauschningowi. Postępowanie to zostało wdrożone z powodu opublikowania przez dr. Rauschninga w górnośląskim piśmie niemieckim „Der Deutsche in Polen" **szeregu artykułów, krytykujących politykę senatu narodowo-socjalistycznego.** Dr. Rauschning na postępowanie to nie przybył.

W wyniku postępowania honorowego przeprowadzonego w nieobecności dr Rauschninga, został on z Izby Chłopskiej wydalony, a to z tym uzasadnieniem, że opublikowanie wspomnianych artykułów **oznacza zdradę interesów narodu niemieckiego.** Wykluczenie z Izby chłopskiej pociąga za sobą poważne straty materialne dla dr Rauschninga.

Co wiedzą w Londynie
o wizycie gen. Goeringa u marsz. Smigłego-Rydza

Bytność gen. Goeringa w Polsce budzi zainteresowanie w państwach zachodnich. Mówi się tam, że Goering wyjeżdżając gdziekolwiek poza granice ojczyzny dla wypoczynku, bądź też na polowania, zawsze spełnia jakąś ważną misję dyplomatyczną.

Wobec tego, że podczas przejazdu do Białowieży gość niemiecki zatrzymał się w Warszawie, gdzie m. in. złożył wizytę marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, ciekawość zagranicznych korespondentów skupiła się na rozmowie którą nasz Generalny Inspektor Sił Zbrojnych przeprowadził z premierem pruskim.

Według doniesień francuskich uzyskanych w Londynie gen. Goering miał wobec marszałka Śmigłego - Rydza wyrazić swą wiarę w dalszą trwałość dobrych stosunków polsko - niemieckich.

Zaznaczając, że mówi w imieniu kanclerza Hitlera, gen. Goering podkreślić miał, że **co się** *tyczy* **Gdańska, nie przywozi on żadnych nowych sugestyj,** jako że sprawa jest załatwiona w ostatnio zawartym porozumieniu.

Gen. Goering dodał przytym, że jest przekonany, iż wszystkie drugorzędne kwestie, jakie mogą powstać między Niemcami a Polską, dadzą się ugodowo rozwiązać. „Rzesza niemiecka — powiedzieć miał dosłownie gen. Goering **— nie żywi wobec Polski żadnych** *pretensyj* **terytorialnych".** Wyrazić on miał również nadzieję, że **Polska nie wysunie** *żadnych* **roszczeń do Prus Wschodnich.**

Przechodząc do stosunków francusko niemieckich gen. Goering oświadczyć miał, że żaden spór nie dzieli obu krajów i że Niemcy nie widzą niczego, co by przeszkadzało sojuszowi francusko - polskiemu, uważanemu za układ czysto defensywny.

Przeciwnie, co się tyczy paktu francusko - sowieckiego, to gen. Goering **miał dać do zrozumienia, że treść tego** układu uważa za zastanawiającą, po czym wystąpił w energicznych słowach przeciwko Rosji sowieckiej.

Jak informuje wspomniane źródło, Marsz Śmigły Rydz oświadczyć miał w odpowiedzi gen. Goeringowi, że **zachowuje jego deklarację w pamięci** i że jako spadkobierca myśli politycznej Marszałka Piłsudskiego **uważa, iż stosunki polsko - niemieckie** *powinny* **pozostać dobre.**

Powyższą informację omawia już „Le Temps" w obszernym artykule wstępnym, w którym wypowiada wiarę, że „Polska pozostanie na drodze wytyczonej żywotnemi interesami polskimi i że *godzina* **minęła, jeżeli wogóle istniała, kiedy Niemcy mogły liczyć, iż pociągną Polskę śladami własnej polityki".**

Przytoczone wyżej wiadomości przyjąć należy z ostrożnością. Nasze koła urzędowe nie udzieliły jakichkolwiek informacji w powyższej sprawie.

POD ŚWIATŁO

„MIECZYSŁAW--MORDKA"

W sposób dość żartobliwy ironizuje się w społeczeństwie polskim przyswojenie sobie imion polskich, a właściwie nie tyle przyswojenie ile używanie przez żydów tych imion. Coraz więcej Zbyszków. Janów, Julianów, Bolesławów, Mieczysławów i Stanisławów, coraz więcej Krystynek, Zofii, Jagienek, Barbar.

To są imiona rzec można — dekoracyjne, upiększające postacie będące jaskrawym przeciwieństwem rasy słowiańskiej. Jeżeli w dodatku imiona te uzupełnione są zmienionym nazwiskiem, o końcówce „ski", „cki" lub „icz" — oczywiście asymilacja imienno - nazwiskowa jest najzupełniejsza. Jak się jednak wyżej rzekło jest to tylko dekoracja, mająca na celu przyniesienie praktycznych korzyści. Dobrze bowiem na tym wychodzi nieraz adwokat i lekarz. Na tabliczce wiszącej figuruje „Julian K-ski, adwokat". Któżby przypuszczał, że to żyd, a w dowodzie osobistym istnieje imię zupełnie inne, poprostu — Srul.

Żydzi powiadają, że tłomaczą imiona żydowskie, hebrajskie na polski język. Przetłumaczyć daje się jednak tylko kilka imion: Josek na Józef, Lejba na Jakub i t.p. Napewno jednak w hebrajskim „imienniku" trudno znaleźć odpowiedniki do Mieczysław, Bolesław Kazimierz etymologicznie biorąc wywodzące się najwyraźniej ze słownictwa słowiańskiego.

Właściwie, tą sprawą powinny się zająć władze. Bo jakim prawem ktoś używa nie swojego imienia. W życiu rodzinnym, towarzyskim nadaje się czasami komuś inne imię. Ale nikt nie używa wówczas tego imienia do wystąpień oficjalnych. Używanie nie swojego imienia kwalifikować należy jako oszustwo.

Żydzi — to rzeczywiście czasami bardzo śmieszny naród. Powiadają, że nie wstydzą się tego, iż są żydami; a wstydzą się swych imion, wstydzą się „Szula", „Mordki", „Lejby". Wynikają z tego kłopotliwe sytuacje. Przychodzi naprzykład taki pan mecenasczy kupiec do banku po odbiór pieniędzy.

— Nazwisko pana.
— Mieczysław Zielonedrzewo.
— Proszę o dowód osobisty.
— Jest.

Urzędnik ogląda dowód i powiada:

— Przecież panu nie na imię Mieczysław a Mordka...
— Mordka to Mieczysław, a przy tym niech pan prokurent trochę ciszej mówi. Poco komu wiedzieć, że mnie Mordka?...

Dialog ten, nie jest wyssany z palca i takich „konfliktów" imienno - nazwiskowych codziennie bywa bardzo wiele w najrozmaitszych urzędach.

Społeczeństwo polskie ma tytuł i moralny i faktyczny domagać się, aby władze zainteresowały się sprawą fałszowania imion przez żydów. Nadawanie imion nie jest tylko czczą formalnością, ale ma swój głębszy sens, tradycją i obrzędkiem uświęcony. (as)

NADESŁANE

Oświadczenie

Od p. inż. Fr. Woźniaka otrzymaliśmy następującej treści oswiadczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

W jednym z pism miejscowych ukazał się artykuł, omawiający przyczyny aresztowania mego zięcia Henryka Musiałowicza, dyrektora stalowni Woźniak S. A. w Sosnowcu. Artykuł ten jest krzywdzący zarówno mnie, jak i mego zięcia gdyż:

1) w 1927 r. kupiłem za własne pieniądze umeblowanie do swej willi.

2) w 1930 r. przekształcono, poprzednio prowadzoną spółkę jawną p. t. „Odlewnia stali Woźniak i Synowie", stanowiącą współwłasność moją, Teodora Woźniaka i Franciszka Woźniaka na Spółkę Akc. pod firmą: „Stalownia Woźniak". Przy zawieraniu Spółki Akcyjnej rozliczyłem się z pp. Franciszkiem Woźniakiem i Teodorem Woźniakiem.

3) Bilanse Stalowni Woźniak za czas prowadzenia tego przedsiębiorstwa przeze mnie i mego zięcia były zawsze zatwierdzane jednogłośnie przez Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Stalowni. Na zebraniach tych był obecny p. Teodor Woźniak.

4) Wyprawę dla córki kupiłem za własne pieniądze. Nadmieniam, że poza akcjami „Stalowni Woźniak" posiadam jeszcze cały szereg innych wartościowych obiektów.

5) Zięć mój ukończył wyższe studia w Paryżu i Warszawie. Zawsze cieszył się jaknajlepszą opinią.

Mam nadzieję, że to krótkie wyjaśnienie uspokoi w pewnym stopniu opinię publiczną.

Ponieważ zięć mój nie popełnił żadnych nadużyć, jestem przeświadczony, że w najbliższej przyszłości zostanie uwolniony z aresztu.

Łączę wyrazy należnego szacunku i poważania

Fr. Woźniak.

Sosnowiec, dn. 20 lutego 1937 r.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

21 Luty — **Niedziela**

Sucha. Eleonory kr., Feliksa.
Słowiański: Onosława.
Słońca wsch. 6.40, zach. 17.00
Księżyca wsch. 12.43, z. 4.18

HISTORIA PODAJE:

1530 Koronacja Zygmunta Augusta.
1574 Henryk Walezy koronowany w Krakowie
1803 Wyjazd legionistów na San Domingo.
1809 Napoleon zdobywa Saragossę w Hiszpanii, z udziałem Polaków Chłopickiego.
1846 Wybuch powstania w Krakowie. Florian Cejnowa urządza powstanie na Pomorzu przeciwko Prusakom.

Wybuch powstania w Krakowie.

Na kongresie wiedeńskim w r. 1815 z Krakowa i okolicy utworzono niezależną Rzeczpospolitą pod opieką Austrii, Prus i Rosji. Z biegiem czasu opieka ta stawała się coraz bardziej dokuczliwą i w rezultacie doszło do powstania. Niestety, zakończyło się ono klęską i Kraków zajęły wojska austriackie.

PRZYSŁOWIA:

„Kiedy luty schodzi,
Człek po wodzie brodzi".

AFORYZMY:

„Cichy śmiech jest oznaką kpin — a głośny... oznacza głupotę".

Z KSIĘGI „ZŁOTYCH MYŚLI":

„Nie czasy są nieszczęsne, lecz ludzie; nie czasy bowiem człowieka złym czynią, lecz człowiek czasy złymi czyni". Św. Paweł.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Słowik Wiednia".
PALACE: „Wielka miłość Beethovena".

× **REKOLEKCJE DLA INTELIGENCJI PAŃ.** Staraniem Sodalicji Mariańskiej pań w Sosnowcu odbędą się od 4 do 7 marca rekolekcje dla pań z inteligencji, które poprowadzi ks. prof. dr. Jan Jaroszewicz z Kielc. Początek dnia 4 marca o godz. 17. Na powyższe rekolekcje zaprasza zarząd Sodalicji pań chętnych wysłuchania tych wzniosłych nauk. Bilety wstępu wcześniej do nabycia w firmie p. Czechowskiego ul. 3 Maja. Rekolekcje odbywać się będą w sali Domu katolickiego vis-a-vis kościoła W.N.M.P. w Sosnowcu. Sala ogrzana. Krzeseł ilość dostateczna.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 21 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia ostatniej nowości znakomitego komediopisarza S. Kiedrzyńskiego pt. „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE", która na wczorajszej premierze, dzięki niezwykle dowcipnej treści, świetnej reżyserii p. Krotkego i doskonałej grze pp.: Anusiakówny, Liebekówny, Cornobisa, Gołaszewskiego i Kostrzyńskiego została entuzjastycznie przyjęta przez licznie zebraną publiczność.

Kasa teatru czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 61203.

W poniedziałek dnia 22 i wtorek 23 bm. o godz. 19 przedstawienie dla zespołów robotniczych znakomita włoska komedia Giana Capo i Artura Rossato pt. „ZABIJĘ JĄ".

× **NOWY ZARZĄD KOŁA LOPP. — „HULCZYŃSKI".** Walne zgromadzenie członków Koła LOPP. „Hulczyński" nr. 4 przy Sosnowieckiej fabryce rur i żelaza odbyło się w kasynie urzędniczym pod przewodnictwem p. Ludwika Piętki. Ze złożonego sprawozdania wynika, że w roku 1936 wzrosła liczba członków rzeczywistych i popierających. Jest to niewątpliwie wynik owocnej pracy Koła LOPP. co świadczy przede wszystkim o należytym zrozumieniu przez społeczeństwo potrzeb Ligi i celów, którym służy. Po wyczerpującej dyskusji wybrano nowy zarząd z dotychczasowym prezesem p. inż. Sobolewskim Karolem, do którego weszli pp.: inż. Byljński, inż. Witkowski, inż. Orzechowski, Nowosielski, Wojtczak, Włodek i Michalik.

× **PRZEDSZKOLE RODZINY REZ.** Przedszkole prowadzone przez Rodzinę rez. Koło Sosnowiec-Pogoń w lokalu własnym przy ul. Lwowskiej 3 blok VI m. 57 zawiadamia, że są jeszcze wolne miejsca. Informacji udziela kierownik przedszkola codziennie od godz. 9—12.

× **KURS TRYKOTARSTWA RĘCZNEGO DLA PAŃ** zorganizowany przez R. Rez. Koło Sosnowiec-Pogoń przy ul. Lwowskiej 3 blok VI m. 57 przyjmuje zgłoszenia w dalszym ciągu. Nauka odbywa się we wtorki i piątki od godz. 18 do 20; informacje na miejscu.

Ograniczenie udziału młod.

W OBCHODACH I UROCZYSTOŚCIACH

Wskutek petycji organizacyj rodzicielskich Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie do wszystkich szkół średnich i powszechnych w sprawie udziału młodzieży szkolnej w pochodach ulicznych.

Udział młodzieży w publicznych uroczystościach ma być w przyszłości ograniczony, by nie odrywać uczniów i uczenic od normalnych zajęć.

Poza uroczystościami przewidzianymi przez władze szkolne młodzież będzie mogła brać udział w uroczystościach jedynie po uprzednim zezwoleniu kuratorium i dyrekcji szkół.

× **KONFERENCJE WIELKOPOSTNE DLA INTELIGENCJI - PANÓW.** Staraniem Akcji katolickiej w Sosnowcu odbędą się od dn. 4 do 7 marca br. konferencje dla inteligencji—panów, które wygłosi ks. profesor dr. Jana Jaroszewicz z Kielc. Konferencje odbędą się w sali Domu katolickiego w Sosnowcu. — Początek dn. 4 marca o godz. 20. Karty wstępu do nabycia wcześniej u p. Czechowskiego, ul. 3 Maja, w dzień konferencji na miejscu.

× **UDZIAŁOWCY SPÓŁDZIELCZEGO ...NKU ZAGŁĘBIA.** Komitet przypo... opieszałym udziałowcom, iż ter... rozprawy sądowej się zbliża i kto ...go terminu nie uiści 20 zł. na ko... związane z obroną nie będzie broniony. Wpłaty przyjmuje skarbnik p. Wł. Wasilewski (Sosnowiec ul. Modrzejowska 10, apteka); wszelkich informacji zaś udziela sekretariat Komitetu — Sosnowiec księgarnia „Polonia" Hale „Rozwoju" tel. 6-15-36.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW DOMU LUDOWEGO NA SATURNIE.** Dn. 7 marca br. o godz. 3 po poł. w lokalu Domu ludowego na Saturnie odbędzie się walne zgromadzenie członków Domu ludowego. Porządek dzienny następujący: zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego i asesorów; przeczytanie protokułu ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie zarządu z działalności: ogólne, kasowe, biblioteka, sekcja młodzieży; przeczytanie protokułu komisji rewizyjnej; udzielenie zarządowi absolutorium; zatwierdzenie budżetu; wybór 9 członków zarządu, 3 zastępców, oraz wybór sądu honorowego; wolne wnioski. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków, zebranie w drugim terminie odbędzie się tegoż dn. o godz. 4 po poł., ważne bez względu na ilość przybyłych członków.

× **ZARZĄD RODZINY REZ. KOŁO ŚRODULA.** W Rodzinie rezerwistów koła Sosnowiec - Środula odbyły się ponowne wybory zarządu, w którego skład weszli p. K. Szwajowa — prezes, p. W. Juszczykowa — wiceprezes, p. St. Szumowski — sekretarz, p. B. Czapla — skarbnik, p. M. Kulawikowa — ref. wych. obyw. p. B. Jędralski — ref. p. społ. p. M. Broniewski — ref. pras. propag. i p. K. Strzytewska — ref. przysp. kobiet do obrony kraju.

Zamachy samobójcze
KOBIET

We wsi Bielowizna - Ząbkowice napiła się we własnym mieszkaniu w celu samobójczym esencji octowej 61-letnia Marcela Sobczyk, wdowa. Denatkę przewieziono do szpitala.

Przyczyną zamachu samobójczego — nieporozumienia rodzinne.

Również przez wypicie esencji octowej usiłowała pozbawić się życia Łaja Ryba, służąca, zamieszkała w Sosnowcu przy ulicy Modrzejowskiej 24. Rybie nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

Uroczystość papieska
W MILOWICACH

W ub. niedzielę Akcja katolicka w Milowicach godnie uczciła 15-tą rocznicę koronacji Papieża Piusa XI.

O godz. 11 w miejscowej kaplicy odprawione zostało uroczyste nabożeństwo z udziałem miejscowych organizacyj; kazanie podniosłe o godności władzy papieskiej wygłosił ks. J. Suma.

Po południu o godz. 14 dla dzieci, a o godz. 17 dla starszych, w sali klubu przy kop. Milowice, odbyły się akademie ku czci Papieża.

Na I część programu akademii złożyły się: zagajenie przez prezesa P. A. K. p. Szymańskiego, śpiew chóru kościelnego „Cześć papiestwu", „Piotrowa łódź" i wiele innych. Młodzież wygłosiła kilka stosownych wierszy i monologów; a po tym prof. p. Janiszowski wygłosił odczyt o małżeństwie chrześcijańskim.

W II części została odegrana wesoła sztuczka pt. „Gospoda pod sroką".

Wszystkich, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości, a zwłaszcza p. prof. prelegentowi za wygłoszenie odczytu, P. Akcja Kat. w Milowicach składa tą drogą serdeczne staropolskie „Bóg zapłać".

Z SALI KONCERTOWEJ

Śpiew p. Krystyny Madeyskiej
I GRA SKRZYPCOWA PROF. CETNERA

W koncercie - dancingu, jaki odbył się dn. 9 lutego w Sosnowcu w sali gimnazjum im. Staszica na rzecz opieki nad dzieckiem i młodzieżą, wzięli udział pani Krystyna Madeyska z Warszawy, żona posła z Zagłębia, b. prezydenta m. Dąbrowy, oraz p. prof. Cetner z Katowic.

Koncert rozpoczął prof. Cetner, którego występy znane już są sosnowieckiej publiczności i przyjmowane z niezwykłą sympatią i szczerym uznaniem. Zarówno w sonacie na skrzypce i fortepian Haendla jak i w tańcach narodowych artysta porywał słuchaczy, a już najbardziej podobał się w najnowszych utworach Szymanowskiego.

Przed odegraniem utworów artysta zapoznał publiczność z fantastyczną treścią legendy o fannach i dryjadach, która posłużyła jako temat do tej nowej, pięknej i oryginalnej muzyki.

Dzielnie i z właściwym umiarem akompaniowała p. prof. Zofia Haniszewska.

Oprócz p. Cetnera, solistką tego wieczoru była p. Krystyna Madeyska z Warszawy, która występem śpiewaczym w Sosnowcu zapoczątkowała podobno swą karierę artystyczną, do której się przygotowuje rzetelnie pod kierownictwem długoletniej prymadonny opery warszawskiej, p. Hanny Skwareckiej.

Umiejętne władanie pięknym sopranem o rozległej skali i wybitnym zabarwieniu dramatycznym. dobry kieru-nek, doskonałe upozowanie, a zarazem bardzo korzystne warunki zewnętrzne dają śpiewaczce szanse do osiągnięcia jak najdalej posuniętych aspiracyj.

Utwory, wybrane przez p. Madeyską były wykonane z dużą kulturą i pełnią wyrazu, które szczególniej uwydatniły się w arii z op. „Tosca", w pieśni Schumanna: „Ich grolle nicht" oraz Bohma „Cicha jak noc". Głos ten, który posiada piękny timbre, dźwięczał, niezwykle silnie i szlachetnie, tak samo w górze i na średnicy, jak i w dolnych rejestrach. Śpiewaczkę cechuje przy tym spokój i opanowanie, to też wszystko razem złożyło się na to, że występ ten zrobił na słuchaczach bardzo miłe i niezapomniane wrażenie.

Przy dalszym nakładzie pracy nad pogłębieniem oddechu, p. Madeyska osiągnąć może wkrótce poważne rezultaty na polu artystycznym. Publiczność przyjęła śpiewaczkę niezwykle serdecznie, obdarzyła ją kwiatami i nagrodziła oklaskami.

Subtelnie i z niezwykłym zrozumieniem akompaniował śpiewaczce p. T. Koźlik.

Do powodzenia tego koncertu-dancingu przyczyniła się w niemałym stopniu p. prezydentowa Kaczkowska, która dzięki osobistym zaletom, umiała wytworzyć pogodny i miły nastrój.

Maria Z.

Łączenie uprawnień emerytalnych
Rozporządzenie Rady ministrów

Ukazało się rozporządzenie Rady ministrów normujące zasady przekazywania składek za ubezpieczenia emerytalne pracowników umysłowych, oraz **łączenia uprawnień emerytalnych nabytych w różnych instytucjach.**

Rozporządzenie to **nie dotyczy** skarbu państwa i państwowego Zakładu emerytalnego (ale dotyczy np. polskich kolei państwowych).

Rozporządzenie precyzuje w szeregu paragrafów zasadę, że przy przejściu pracownika z ubezpieczenia w Zakładzie ubezpieczeń społecznych do innego zakładu emerytalnego, lub odwrotnie, **nowy zakład otrzymuje od poprzedniego wpłacone składki emerytalne** (zasadniczo 8 proc. uposażenia) i zalicza całkowicie opłacony okres do wysługi emerytalnej.

Zrzeczenie się tych uprawnień przez ubezpieczonego lub jego rodzinę, **jest nie ważne.**

Rozporządzenie powyższe wypełnia lukę istniejącą w dotychczasowych przepisach o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i powodującą niejednokrotnie, że pracownik ubezpieczony dotychczas w jednym zakładzie emerytalnym, tracił nabyte prawa przy przejściu do innego zakładu ubezpieczeń.

Chrześcijańska czeladź rzemieślnicza
organizuje się

W Sosnowcu odbyło się przy udziale 70 osób ogólne zebranie członków Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijańskiej.

Po zagajeniu zebrania i powitaniu obecnych przez prezesa Związku W. Szyszkę oraz sprawozdaniach komisji rewizyjnej oraz z działalności zarządu zebrani wyrazili dotychczasowemu zarządowi wotum zaufania, dając jednocześnie naganę tym członkom zarządu, którzy przez zaniedbanie nie wywiązywali się ze swych obowiązków, postanawiając jednocześnie na ich miejsce wybrać innych.

Przez wybory do zarządu weszli pp. E. Rosołowski — skarbnik, Woźniak Jan — zastępca, Ludwig, Migalski, Banach — członkowie zarządu Obora, Kania, Ćwikła Kluczewski, Kamiński — sąd koleżeński; Kolasa Białożyk — zastępcy; Jerzy Czech — gospodarz.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań wywiązała się ożywiona dyskusja na temat prac zarządu i celów Związku. Mówcy wyrażali zarządowi uznanie za wprowadzenie oszczędności w gospodarce finansowej, gdyż saldo organizacji istniejącej dopiero 6 miesięcy, rozwijającej się w bardzo krytycznych warunkach, wykazało w gotówce zł. 376.70; za zorganizowanie przy pomocy kieleckiej Izby rzemieślniczej i kierownictwa szkoły dokształcającej zawodowej kursu dla kandydatów na czeladników z różnych branż rzemiosła, którzy wyszkolenia w tym zakresie nie posiadają (kurs ten ukończyło w listopadzie i w grudniu 90 kandydatów). Dalej wyrażono zarządowi uznanie za dążenia w kierunku organizowania spółdzielni czeladniczych w takim zakresie, aby nie wprowadzały konkurencji zakładom prowadzonym przez mistrzów, jak np. zorganizowanie przez sekcję rzeźników akcji przewozu bitych sztuk z rzeźni miejskiej własnymi furgonami. Akcja ta natrafiła na wielkie trudności stawiane przez żydów, którzy zmonopolizowali dotychczas w swych rękach przewóz mięsa oraz na skutek braku zrozumienia u niektórych panów rzeźników. Natomiast szereg właścicieli zakładów rzeźniczych ustosunkowało się b. przychylnie do poczynań Związku, a mianowicie: firma „Zagłębianka", pp. J. Pilarski, K. Rygał, J. Koss, H. Turlej, A. Włosiński, I. Gęborski, St. Wosiński, H. Kubacki, J. Wosiński, H. Wróblowa, W. Cypliński, Hart, H. Piekarski, St. Nowak, Kołacz, K. Mucha, A. Zemła, Jankowski i wielu in.

Zebrani postanowili za pośrednictwem zarządu przesłać podziękowania miejscowej prasie za bezinteresowne podawanie wiadomości, związanych z pracami organizacji, dyrekcji Izby rzemieślniczej, Kołu radców, dyrekcji szkoły dokształcającej zawodowej oraz wszystkim tym, którzy przyczyniają się materialnie czy to moralnie do rozwoju tej organizacji.

Postanowiono prosić dyrekcję Izby rzemieślniczej o zwołanie konferencji przedstawicieli rzemiosła dla omówienia sposobów współpracy w kierunku rozwoju rzemiosła oraz zaapelować za pośrednictwem prasy do wszystkich czeladników niezrzeszonych dotychczas w tej organizacji, aby zrozumieli że tylko silne zorganizowane rzemiosło przezwycięży kryzys.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica 3, błonica 2, krztusiec 2, zakażenie połogowe 1, (1 zgon), gruźlica 2 (3 zgony).

PROGRAM RADIOWY

SENSACYJNY PROGRAM RADIOWY W NIEDZIELĘ

Program Polskiego Radia w niedzielę jest wyjątkowy pod względem bogactwa i urozmaicenia. Takiego zestawienia audycji atrakcyjnych dawno już nie spotkaliśmy nie tylko w krajowych programach radiowych, ale i zagranicznych.

Wieczorem o godz. 20.30 Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie swoje rozgłośnie z teatru im. Słowackiego w Krakowie dwugodzinny koncert Jana Kiepury. Nasz znakomity tenor śpiewać będzie na pomoc zimową dla bezrobotnych. Koncert Kiepury, który wywołuje zawsze niebywały entuzjazm, zatrzyma przy głośnikach wszystkich radiosłuchaczy w Polsce.

Po południu o godz. 17 transmitować będzie Polskie Radio z Argentyny II międzykontynentalny koncert radiowy w wykonaniu symfonicznej orkiestry z Buenos Aires, argentyńskiej orkiestry rozrywkowej, tria gitarowego oraz śpiewaków i śpiewaczek argentyńskich. Dzięki temu koncertowi słuchacze Polskiego Radia będą mogli poznać jak prawdziwi Argentyńczycy grają prawdziwe tanga argentyńskie i jak ich śpiewacy śpiewają refreny do tych melodyjnych tańców.

Dla zwolenników pieśni chóralnej wielką atrakcją będzie audycja ze Lwowa o godz. 13.15 z okazji srebrnego wesela z muzyką popularnego dyrygenta Alfreda Stadlera. W koncercie tym wystąpi 11 chórów lwowskich, oraz orkiestra Filharmonii lwowskiej z udziałem solistów.

W niedzielę rozpoczyna się w Warszawie III międzynarodowy konkurs im. Fryderyka Chopina. Znaczenie tej wielkiej imprezy muzycznej jest znane każdemu, nawet mało obeznanemu z muzyką, słuchaczowi radia. Polskie Radio transmitować będzie o godz. 12.15 uroczyste otwarcie konkursu z sali Filharmonii warszawskiej. Do konkursu staje 100 młodych chopinistów z 21 krajów.

Wszystkie wymienione punkty programu niedzielnego Polskiego Radia mają charakter popularny, dostępny dla każdego radiosłuchacza. Nie zapomniano jednak o właściwej muzyce rozrywkowej.

W niedzielę przed południem usłyszymy z głośników ulubioną śpiewaczkę Lucynę Szczepańską oraz zespół Stefana Rachonia, w porze obiadowej o godz. 14.20 przygrywać będzie mała orkiestra Polskiego Radia z udziałem Heleny Huzarskiej i Kazimierza Czekotowskiego, a w wieczornym programie od g. 19.20 znajdujemy aż trzy muzyczne audycje rozrywkowe.

Jeśli się już mówi o niedzielnym programie radia, to trzeba zaznaczyć, że w teatrze wyobraźni o godz. 16.25 wznowiony będzie wyróżniony w plebiscycie słuchaczy na najlepsze słuchowisko utwór Jerzego Szaniawskiego pt. „Zegarek". Role główne kreują znakomici artyści: Stefan Jaracz i Mieczysława Ćwiklińska.

Czy może być bardziej atrakcyjny program? Tym, którzy uważają programy krajowe za mniej interesujące od zagranicznych — polecamy porównanie niedzielnego programu Polskiego Radia z audycjami jakiejkolwiek stacji obcej i jesteśmy przekonani, że radiofonia polska znajdzie się na pierwszym miejscu.

NIEDZIELA 21 STYCZNIA 1937 ROKU

6.00 „Surmy śląskie" — w wykonaniu Kwartetu reprezentacyjnej orkiestry KPW w Katowicach. 6.13 Koncert popularny (płyty). 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.19 „Uwagi o wychowie cieląt" — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 9.00 Transmisja nabożeństwa z Wilna. 10.40 Wiązanki i piosenki (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku". 12.15 Otwarcie III Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina — transmisja z Filharmonii warszawskiej. 13.15 Koncert z okazji 25-letniej działalności Alfreda Stadlera 14.00 „Orkiestra w jednym instrumencie" (organy Wurlitzera). 14.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała ork. P. R., Helena Huzarska — piła, Kazimierz Czekotowski śpiew. 15.30 „Audycja dla wsi". 16.00 Koncert reklamowy. 16.15 „Człowiek czy maszyna" — felieton. 16.25 Kameralny Teatr Wyobraźni: Wznowienie słuchowiska oryginalnego Jerzego Szaniawskiego pt. „Zegarek" z udziałem Stefana Jaracza i Mieczysławy Ćwiklińskiej. 17.00 II koncert międzykontynentalny. Transmisja z Argentyny. 17.30 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Lucjana Guttry i Halina Hleb-Koszańska — fortepian. 19.00 „Jak czytać wiersze" — szkic literacki. 19.15 Koncert kameralny. 19.50 „Na wesołej lwowskiej fali". 20.30 Koncert Jana Kiepury. 22.30 Muzyka (płyty). 22.50 Wiadomości sportowe

Kobiety, Polki-Katoliczki,
STAŃCIE WSZYSTKIE DO APELU!

Pod powyższym tytułem otrzymaliśmy od zarządu okręgu będzińskiego Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Sosnowcu następującej treści odezwę:

Polki-katoliczki, wszystkie musimy stanąć w jednym szeregu! Przyszłość naszego Narodu od nas zależy, od nas domaga się Kościół współpracy w prowadzeniu ludzkości do Boga. Chętnie nawet z zapałem poszło wiele wśród nas w szeregi Akcji Katolickiej i nie znajdziemy już dzisiaj ani jednego miasta czy wsi w Polsce, gdzie by kobiety nie brały czynnego udziału w tej zbożnej pracy.

Jeszcze jednak brak nam światłych przewodniczek, które powinny świecić przykładem szerszym warstwom społeczeństwa. By zachęcić te panie do wzniosłej pracy, by dodać odwagi nieśmiałym lub nie ufającym swym siłom, by pociągnąć szlechetne Polki do czynu, Okręg będziński Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet w Sosnowcu **urządza odczyt propagandowy w lokalu Izby przemysłowo-handlowej. przy ul. 3 Maja 22 w dniu 26 bm. o godz. 20, pt. „KOBIETA W WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE"**, który wygłosi chlubnie znana ze swej pracy społecznej p. dr Zofia Włodkowa z Krakowa, wiceprzewodnicząca Krajowej Centrali Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

Mamy niepłonną nadzieję, że na odczycie nie braknie ani jednej z pań, dla których nie obcą jest troska o przyszłość katolickiej Polski.

—xx—

„Widownia Teatru Sosnowieckiego"
I CZĘŚĆ KONCERTOWA

W nadchodzącą środę audycja ze studio sosnowieckiego rozpocznie się wcześniej bo o godz. 19. W części koncertowej wystąpi p. Iza Ciesielska, która przy akompaniamencie p. Ewy Horbaczewskiej odśpiewa pieśni Niewiadomskiego, Marczewskiego i Felixa. Ponad to grać będzie „Szóstka Sosnowiecka" pod kierownictwem p. Stanisława Kuchcińskiego. W programie muzyka popularna.

Następnie odbędzie się pogadanka pt. „Widownia teatru sosnowieckiego".

—oOo—

Aresztowanie złodziei
W DĄBROWIE I BĘDZINIE

Dn. 19 bm. nieznani sprawcy skradli Herszowi Juszkiewiczowi, zamieszkałemu w Dąbrowie przy ul. Szopena 24 — krowę, wartości 250 zł. Zawiadomiona o kradzieży policja wkrótce ujawniła sprawców kradzieży oraz odebrała skradzioną krowę.

Sprawców kradzieży, którymi okazali się Władysław Rykała, Marian Rykała, Stanisław Sadło i Marian Dworak zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Podczas obławy, przeprowadzonej przez policję w Będzinie zatrzymano w jednej z melin poszukiwanego złodzieja Jana Ociepkę, który przed kilku dniami dokonał kradzieży garderoby na szkodę Stanisławy Boguś w Strzemieszycach.

Zatrzymanego przekazano do dyspozycji policji w Strzemieszycach .

—oOo—

Wielki koncert
W GIMNAZJUM IM. STASZICA

Jak się dowiadujemy znany na terenie Zagłębia Dąbr. chór męski pracowników Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu urządza dn. 7 marca br. w auli gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu wielki koncert.

W koncercie poza chórem biorą udział: orkiestra symfoniczna 11 p.p. w Tarnowskich Górach oraz soliści pp.: dr. Lipnicki, Kruzer, artysta operowy z Katowic i Kostulski.

—oOo—

× **JUŻ WKRÓTCE** staraniem Samopomocy społecznej kobiet koła Sosnowiec w Domu społecznym ul. Żytnia 10 urządzona zostanie wystawa etnograficzno-regionalna przedstawiająca zwyczaje i zajęcia górali polskich. Jednocześnie z powyższą wystawą w tym samym lokalu odbędzie się wystawa obrazów artystów plastyków pt. „Panorama Polski w obrazach", ilustrująca piękno wszystkich zakątków Polski.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEM. CHRZEŚC.** zawiadamia wszystkich czeladników zrzeszonych i niezrzeszonych zatrudnionych w rzemiosłach rzeźniczych i wędliniarskich z Sosnowca Będzina, Dąbrowy G. i Czeladzi, że w niedzielę dnia 7 marca br. o godz. 10 rano w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się organizacyjne zebranie sekcji rzeźniczo-wędliniarskiej przy Związku czeladzi rzem. chrześc. w Sosnowcu. Na zebraniu omawiane będą ważne sprawy. Zainteresowani proszeni są o konieczne i punktualne przybycie.

× **Z KAT. STOW. KOBIET W DĄBROWIE.** W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się kurs dla kierownictw Kat. Stow. kobiet z dekanatu dąbrowskiego. Na przeprowadzenie kursy przybędzie dyrektor D. J. A. K. z Częstochowy ks. Sobczyński, prezeska Związku K.S.K. w Poznaniu p. Rzepecka i generalna sekretarka K.S.K. w Częstochowie p. Bartzówna.

W środę, dnia 24 bm. o godz. 19.30 w sali Resursy obywatelskiej odbędzie się odczyt dla wszystkich prezeski Związku w Poznaniu p. Rzepeckiej Wstęp bezpłatny. Szczegóły będą ogłoszone z ambony.

Pomoc dla Duchowieństwa

(Z „MAŁEGO DZIENNIKA")

Księża, szczególnie Proboszczowie b. ciężko pracują. Szczególnie oczy znajdują się w bardzo trudnych warunkach. Tu w migotliwym **świetle świec i mglach kadzideł**, trzeba bez nachylania się czytać zawiły druk mszału, za chwilkę spoglądać na wiernych przez całą długość świątyni wreszcie po nabożeństwie trzeba przeczytać dziesiątki listów i **aktów przeważnie nieczytelnych**, wieczorem przy świetle lampy popracować nad brulionem kazania, społecznym przemówieniem, nie mówiąc już o codziennej lekturze człowieka oświeconego.

Wydział Studiów Instytutu Filtorex w ciągu rocznej rzetelnej pracy nad odciążeniem i uzdrowieniem ócz Duchowieństwa opracował w sposób naukowy okulary uwzględniające ciężkie warunki pracy Księży. Wykonano w kraju okulary dwuogniskowe pozwalające:

1) czytać zbliska 35 cm. i spoglądać jednocześnie w dal bez zmiany szkieł. 2) czytać mszał z odległości do metra i patrzeć daleko 3) czytać mszał z odległości metra i czytać z odl. 35 cm. jednocześnie. 4) trzykrotnie zmniejszyć wagę i grubość szkieł o wysokim djoptrażu np. od 14—32 dzięki zastosowaniu do nich masy trzykrotnie silniej załamującej światło, a dotychczas używanej tylko do b. drogich bifokali z niewidzialną granicą. 5) prowadzącym auto mijać się w nocy bez zmniejszania świateł i szybkości. 6) bez obaw polować, być narażonym na stłuczenie — w szkłach nierozpryskujących się.

Wymienione szkła nie są drogie w stosunku do ich wartości, mogą być nabyte na splaty i dostarczone wszędzie na prowincję. Ostatnio udało się nam wykonać **b. skomplikowane okulary** wg. recept prof. dra. med. W. H. Milanowskiego Dyrektora Instytutu Oftalmicznego w Wiedniu następnie Ordynata Lecznicy dra Sobańskiego, Jerozolimskie 18 dla ks. **proh. Żydzewskiego z Żychlina** tak trudną, że nawet największa w świecie słynna amerykańska Fabryka Optyczna TELEGIC zrezygnowała z jej wykonania.

Wreszcie Zakład dla Chorych na Oczy dra med. W. Kipińskiego, Senatorska 24 wystawił dla dr. med. Brzozowskiego ciekawą receptę, gdzie w jednym szkle są dwa cylindry, dwie osie i różne znaki cylindrów, zrobiliśmy to szkło. Bez przesady można powiedzieć, że **w Instytucie Filtorex, Warszawa, Kredytowa 9**, każdy znajduje troskliwą opiekę nad swym wzrokiem. Instytut nie uchyla się niejednokrotnie przed naukowym lekarskim zbadaniem całego organizmu, jeżeli to jest pożądane dla polepszenia wzroku. Wymienione okulary wystawiamy na jednej z naszych witryn. **To są fakty.**

Okulary dwuogniskowe nadają się dla wszystkich ludzi pracy: inżynierów, adwokatów, kupców, rzemieślników i robotników. Demonstrowane są bezpłatnie przez kilka ostatnich dni **w Hotelu Victoria w Sosnowcu**, 3 Maja 23, przez znanego optometrystę, dyr. Instytutu p. Rowińskiego: **Szkła Punktualne od 5 zł.**, oryginalne Filtorexy od 7 zł., dwuogniskowe, zastępujące dwie pary okularów od 15 zł. za szkło.

Tragiczna śmierć żołnierza
Zmasakrowany przez lokomotywę

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w nocy z ub. piątku na sobotę na szlaku kolejowym **Łazy—Ząbkowice**.

Krytycznej nocy pociągiem osobowym ze Skierniewic do Krakowa jechali dwaj szeregowcy 18 p. p., stacjonowanego w Skierniewicach: **Władysław Jaworski i Henryk Jagiełło.**

Obaj żołnierze byli w pełnym rynsztunku, bowiem wysłani zostali z pułku do Krakowa na **kurs radiotelegrafistów**.

Ponieważ pociąg, którym jechali obaj żołnierze nie szedł bezpośrednio do Krakowa, mieli oni przesiąść się w Ząbkowicach. Tymczasem młodzi żołnierze **pomyłkowo wysiedli na przystanku Bugaj.**

Z Bugaja udali się w nocy pieszo wzdłuż toru do Ząbkowic.

Gdy obaj żołnierze szli torem, w pewnej chwili **nadjechał z tyłu parowóz** którego nie zauważyli i Jaworski **dostał się pod koła**.

Po przejściu lokomotywy na torze pozostały **zmasakrowane w okropny sposób zwłoki nieszczęśliwego żołnierza.**

Towarzysz śp. Jaworskiego na widok zwłok kolegi dostał **silnego ataku nerwowego.**

O tragicznym wypadku zawiadomiono policję, która zawiadomiła ze swej strony władze sądowe i lekarskie.

Po dokonaniu oględzin zwłok przewieziono je do kostnicy.

Wiadomość o strasznej śmierci młodego żołnierza wywarła duże wrażenie wśród okolicznej ludności.

Jak rozstrzygną się losy
Tow. Akc. Zawiercie

Onegdaj upłynął termin zgłaszania wierzytelności w stosunku do znajdujących się w upadłości zakładów włókienniczych „Zawiercie" (TAZ). Pozwoli to na **ustalenie w najbliższych dniach** ogólnej sumy wierzytelności.

W marcu odbędzie się zebranie wierzycieli, na którym nastąpi ewentualne przejęcie wierzytelności przez grupę kapitalistów belgijskich i francuskich.

Grupa ta posiada większość akcyj „Zawiercia", przejętych od kapitalistów holenderskich, poprzednich właścicieli zakładów.

Podniesienie upadłości pociągnęło by za sobą uruchomienie fabryki w szerszym niż dotąd zakresie i przyczyniło by się do wzrostu zatrudnienia.

Nad dalszymi losami Zakładów czuwa biuro inspekcji finansowej przemysłu i handlu, przy czym jest również wierzycielem Zakładów z tytułu zalegania przez nie w podatkach w wysokości około 1 miljona złotych.

Fałszerz książeczek oszczędnośc.
z Gołonoga

W dniu 9 grudnia ub. r. jak o tym w swoim czasie donosiliśmy, — policja przytrzymała na ul. Wolności w Chorzowie 25-letniego **Czesława Zygmunta z Gołonoga**. u którego znalazła kilka **książeczek oszczędnościowych**, z większymi wkładami.

W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono dalsze książki. **podrobione pieczątki urzędów pocztowych w Dąbrowie Górn., Katowicach i Bielsku.**

Wynikało z tego, że Zygmunt **fałszował książeczki.**

W czwartek fałszerz stanął przed Sądem okręgowym w Chorzowie, gdzie **przyznał się do winy.**

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku **w dniu 22 bm.**

Z walnego zebrania Koła
KSIĘGARZY ZAGŁĘBIA DĄBR.

W tych dniach odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, doroczne walne zebranie Koła księgarzy Zagłębia Dąbrowskiego.

Zebraniu przewodniczył prezes Koła śląskiego p. Grzesiewski. Wobec licznie zebranych członków, przybyłych na zebranie tak z Zagłębia jak i z dalszych okolic, poruszane były najżywotniejsze i najaktualniejsze sprawy, dotyczące księgarstwa sortymentowego Koła.

Zgłoszono kilka wniosków, przy czym zebrani upoważnili nowoobrany zarząd do przesłania ich zarządowi głównemu Związku księgarzy polskich w Warszawie.

Do zarządu zostali wybrani ponownie pp.: E. Gruszczyński — prezesem, M. Korzeniowski — sekretarzem, W. Regulska-Musiałowa — skarbniczką i p. Hurasówna — członkiem zarządu. Prócz tego do zarządu weszli jako członkowie dwaj przedstawiciele z Częstochowy i Kielc.

—oOo—

× **ZEBRANIE PMS. W CZELADZI.** Dn. 21 bm. o godz. 17 w lokalu czytelni PMS. w Czeladzi odbędzie się walne zebranie członków PMS. miejscowego Koła. Porządek zebrania następujący: zagajenie, wybór przewodniczącego, odczytanie protokułu, sprawozdanie zarządu, uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1937; wybór trzech członków zarządu, komisji rewizyjnej i delegata na zebrania okręgu oraz wolne wnioski Koło PMS. w Czeladzi liczy 130 członków.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z ŻYCIA P.O.W. W ZAWIERCIU.** W tych dniach odbyło się walne doroczne zebranie członków koła P.O.W. w Zawierciu. Ostatnio organizacja ta prowadzi ożywioną działalność na terenie miasta. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutorium dokonano wyboru nowego zarządu w osobach pp. prezes Witold Lubicz Zawicki, wiceprezes Edward Mijalski, skarbnik Franciszek Zieliński, sekretarz Józef Opałko. Członkowie zarządu pp. J. Kowalczyk i Teofil Leski. Komisja rewizyjna: A. Majcherczyk, A. Weiso, J. Gamrot i J. Krupa. Pod koniec załatwiono szereg spraw organizacyjnych i bieżących.

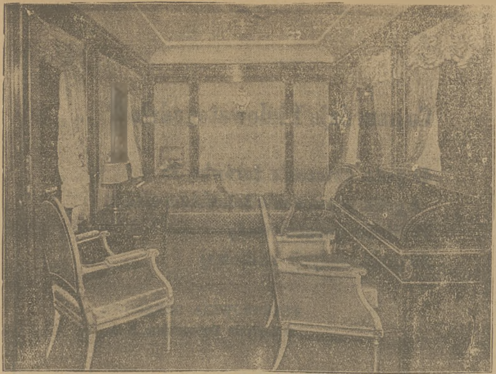
× **"POTOP".** Onegdaj bawił w Zawierciu z gościnnym występem w sali kino teatru „Stella" zespół artystów krakowskich pod kierownictwem p. Kinelskiego, którzy wystawili historyczną sztukę H. Sienkiewicza pt. „Potop". — Zebrana licznie publiczność oklaskiwała aktorów.

× **Z ŻYCIA TOW. ŚPIEW. „LIRA" W ZAWIERCIU.** W ostatnich dniach odbyło się walne doroczne zebranie członków Towarzystwa śpiewaczego „Lira" w Zawierciu. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa p. Barczyk, który zaprosił na przewodniczącego zebrania p. J. Grzegorzewskiego. Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd w osobach pp.: prezes Józef Paluch, wiceprezes Julian Barczyk, sekretarz Albin Samek, skarbnik Kazimierz Bryła, gospodarz Stefan Piłowarczyk. Członkowie zarządu p. Stefan Straszak i p. E. Januszewski. Sąd koleżeński pp. dyrygent chóru p. K. Czapla, E. Mikołajewska i Kaszupa. Na zebraniu poruszano również sprawę 40-lecia istnienia Towarzystwa śpiewaczego „Lira" na terenie Zawiercia, którego jubileusz przypada w bież. roku.

ZA DROGO!

W restauracji w Szwajcarii.

Gość: — Panie starszy, ten ser jest tak drogi, jak gdyby sam Wilhelm Tell wystrzelał w nim dziury.



POCIĄG WŁADCY IRANU

W Wrocławiu budowany jest luksusowy pociąg salonowy dla władcy Iranu Reza Szacha. Luksus ten uwidacznia zdjęcie części saloniku-gabinetu.

Jest to conajmniej
jego czwarta złamana noga...

Kulisy sądowe posiadają swój własny, odrębny humor. Kto chciałby pogłębić studia nad Temidą Uśmiechniętą, znajdzie w zbiorze „L'Humour au Palais“, istną kopalnię anegdot o najsłynniejszych prawnikach francuskich, szereg dowcipnych i uciesznych historyjek z życia sądów francuskich i belgijskich. Z przemówień adwokatów:

„Od czasu, kiedy mój klient pracuje w tej fabryce, — **jest to conajmniej jego czwarta złamana noga**“... „Tak, jak Arystoteles lubił rozprawiać o filozofii, spacerując po Champs Elysees...“ — Jakież jest to prawo, **które zabrania nieboszczykowi napisać testament na łożu śmierci?...**“ — „Od czasu, kiedy mój klient stracił obie ręce nie może się podjąć żadnej pracy. **Zmuszony jest po prostu wyciągać rękę!...**“ „Aby mu rzucić pogardę w twarz, odwrócił się doń plecami...“ „Chcieli ją zmusić do opuszczenia domu, z którym łączyły ją najlepsze wspomnienia: **tam bowiem umarł jej mąż...**“

Powiedzonka tego rodzaju należą do typu t. zw. „lapsus linguae“. Nie są one bynajmniej wyłącznym przywilejem adwokatów. Oddajmy głos prokuratorom:

„Panowie przysięgli! Spójrzcie na twarz oskarżonego. Jest to zwierciadło, w którym każdy z was spostrzeże oblicze bandyty!...“ „Mąż wraca z pracy, zastaje mieszkanie zupełnie puste i żonę, która nie ugotowała obiadu...“ „Nieszczęśliwy otrzymał śmiertelną ranę. Sam to zresztą przed chwilą powiedział...“ — „**A teraz już nie prokurator pyta, ale uczciwy człowiek**...“ — „Ofiara runęła wówczas na ziemię z okrzykiem: „**Jestem zamordowana! — Mówiła prawdę...**“

Z kolei anegdotki z sądu i gabinetów prawników. Jeden z najznakomitszych adwokatów, Paillet, przejrzawszy akta sprawy swego klienta, wzywa go, by mu je wręczyć: „Pańska sprawa nie jest uczciwa, łaskawy panie — mówi — nie mogę jej przyjąć...“ W pierwszej chwili klient jest zdumiony i nie wie, co robić. Wnet się jednak uspokaja, przegląda akta i wsuwa między papiery kilka banknotów tysiącfrankowych. „Niech pan mecenas przejrzy łaskawie jeszcze raz te akta. Mam wrażenie, że przyjmie pan jednak sprawę!“ Paillet, który spostrzegł manewr klienta, uśmiechnął się i odpowiedział: „Nie wiem, co znajdę nowego w aktach, ale ponieważ nie ma nic nowego w samej sprawie, pozwoli pan, że pozostanę przy swoim pierwszym sądzie“.

Pewien prezes sądu znany był z bujnego życia i rozległych stosunków w kołach aktorek. Któregoś dnia stary wyga sądowy, adwokat występujący w obronie oskarżonego, rozpoczyna przemowę tymi słowy:

„**Pan prezes i ja mamy wspólną** *przyjaciółkę*...“ Sąd dziwi się, prezes jest mocno zaniepokojony, a na sali daje się słyszeć lekki szmer zadowolenia. Ale mecenas ciągnie dalej: „**Wymieniłem naukę prawa**“.

Woźny wywołuje sprawę rozwodową. Jeden z adwokatów zabiera głos: „Panie sędzio, jestem gotów do rozprawy. Występuję w imieniu żony“. Sędzia zwraca się w stronę przeciwnika i zapytuje: „A pan mecenas w czyim imieniu?“

Jeden z prokuratorów lubował się górnolotnych frazesach, którymi ozdabiał każdą swoją mowę. Przemawiając kiedyś w sprawie o morderstwo, usiłował nadać jej znaczenie ogólno-społeczne i zagalopował się: „Panowie sędziowie! Wystrzegajmy się morderstwa, albowiem doprowadzić ono może do kradzieży, a stąd już krok tylko do sprzeniewierzenia!“

Kiedy kobieta bywa
NAJBARDZIEJ GNIEWLIWA?

Bardzo ciekawą pracę opublikował niedawno amerykański psycholog prof. Carlson. Praca ta zajmuje się rozpatrywaniem powodów, które wywołują gniew u współczesnych ludzi.

Prof. Carlson podaje opisy szeregu doświadczeń, które na tym polu przeprowadził wśród rozmaitych osobników pochodzących z różnych ras, narodów i środowisk. W konkluzji swego dzieła profesor stwierdza, że **najłatwiej podlegają wybuchom gniewu kobiety w wieku pomiędzy 40 a 60 rokiem życia, przy czym gniew ich bywa długotrwały.** Mężczyźni natomiast ulegają najłatwiej rozdrażnieniu w młodszym wieku, a z biegiem czasu charakter ich staje się spokojniejszy.

Rasy południowe są bardziej zapalczywe od ras północnych. **Najbardziej dobroduszni są ludzie otyli**, gniew ich trwa krótko i szybko ustępuje miejsca spokojowi. Ludzie chudzi łatwo wpadają w gniew, nie tak łatwo dają się uspokoić.

Ludzie przepracowani umysłowo nie raz wpadają w gniew z błahych powodów, lecz gniew ten nie trwa długo, natomiast ludzie o wypoczętym umyśle są bardziej zrównoważeni, jeżeli jednak rozgniewają się, to rozdrażnienie trwa bardzo długo.

Najdziwniejsze jest twierdzenie profesora, że najbardziej gniewliwymi są osoby ciemnowłose, natomiast **blondyni i blondynki i osoby mające oczy niebieskie lub jasnoszare należą do najłagodniejszych**.

SPORT

WALNE ZEBRANIE STRZELECKIEGO KS

Zarząd Strzeleckiego Klubu Sportowego w Sosnowcu zawiadamia, że zapowiedziane na dzień 27 bm walne roczne zebranie członków klubu z przyczyn od zarządu niezależnych odbędzie się dopiero w dniu 6 marca rb. w lokalu pracowników Ubezpieczeń społecznych ul. Kołłątaja 17 w pierwszym terminie o g. 17.30, a w drugim o godz. 18.

Członkowie zalegający w opłacie składek za okres czasu sześciu miesięcy prawa w głosowaniu nie mają.



POWÓDŹ W RUMUNII

Posterunki wojskowe w Oltenicy w Rumunii strzegą porządku w czasie powodzi, jaka dotknęła okolicę.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

3 PARCELE

budowlane od 519 m. do 657 mtr. zatwierdzono przy ulicy Królewskiej (front południowy); oraz dom nowy czynszowy dwupiętrowy 24 ubikacje, skanalizowany sprzedam zaraz gospodarz. Moniu-

POKÓJ STOŁOWY

z zegarem do sprzedania. Wiadomość administracja Kurjera Zachodniego. 482

BUTY

narciarskie nowe nr. 29 przepasowane za bezcen sprzedam, Biały Modrzejów, Powstańców 8. 747

SPRZEDAM

magiel. — Sosnowiec, Pszenna 14. 751

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 508

SPRZEDAM

budkę punkt dobry. — Sosnowiec, Wawel nr. 8 746

W ŚRÓDMIEŚCIU

Sosnowca z powodu wyjazdu do sprzedania Bar - Restauracja z wyszynkiem wódek alkoholowych dobrze prosperująca. Wiadomość w Administracji. 742

BIAŁY TYDZIEŃ

W MAGAZYNIE BŁAWATNYM M. KĘPIŃSKI BĘDZIN, ul. Kołłątaja 36

Już rozpoczął tanią sprzedaż białych towarów. 629

WYSPRZEDAŻ

mebli: stołowe, sypialnie, saloniki i pojedyncze sztuki. Ceny niskie. Warunki dogodne Orla 18. 736

AUTO

tanio do sprzedania, limuzyna „Oświęcim-Praga“ typ. „Alfa“ 6 cylindrów. Stan bardzo dobry. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, ul. Sienkiewicza nr. 29. 733

Czas najwyższy

pomyśleć o odświeżeniu mieszkania na święta. Farby, pokost, lakiery, oraz wszelkie przybory malarskie poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 13 (vis a vis kościoła).

SPRZEDAM

pokój stołowy i gabinet w orzechu kaukaskim, wykonane bardzo solidnie. Wytwórnia stolarska Ignacy Reszka, Sosnowiec Będzińska 9. 759

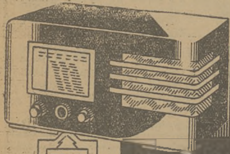
PIANINO

tanie, piękna sypialka, bogata jadalka, toaleta wachlarzowa, tapczany, stół rysunkowy, kuchnie, oryginalny stolik do kart poleca B. Błotniewski, handel mebli nowych i używanych. Sosnowiec, 3 Maja 7 w podwórzu. 750

Co nam daje 1 kilowatogodzina?

40 godz. świecenia żarówką 25 w.
3 godz. prasowania żelazkiem elektr.
10 litrów gorącej wody
30 godz. audycji radiowej

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.



DZIESIĄTKI TYSIĘCY

ZADOWOLONYCH POSIADACZY NAPEWNO DORADZI WAM KUPNO ODBIORNIKA TELEFUNKEN

TELE FUN KEN

RADIO TELEFUNKEN

GWARANCJA DOBROCI — ZAUFANIE TYSIĘCY

Różne

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 2141

PIERWSZORZĘDNA

pracownia sukien, okryć damskich i dziecięcych Władysławy Łobodzińskiej w Sosnowcu — wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa damskiego w-g najnowszych żurnali paryskich. Z dniem 1 stycznia 1937 r. została przeniesiona z ul. Małachowskiego 24 na ul. Kołłątaja 1-b, róg Dęblińskiej. 699

ZGINĄŁ

pies biały w brązowe łaty, wyżeł. Odprowadzić za nagrodą. Żeromskiego 8 m. 13. 706

POSZUKUJE

reflektanta na koncesję wódczaną z wyszynkiem lub bez. Wiadomość Stowarzyszenie Właścicieli, Piłsudskiego 16. 735

POŚREDNIK

potrzebny. Sprzedaż dom Siemianowice. — Oferty „Kurjer Zachodni“ Sosnowiec, Piłsudskiego pod „pewny“. 734

W SANDOMIERSKIM

śląskim kapitałem, nowo wybudowana fabryka konserw mięsnych poszukuje natychmiast udziałowca, kapitalistę handlowca. Zgłoszenia pisemne Antoni Jędrzejczyk, Będzin, poczta. 729

BIURO PISANIA PODAŃ

do władz sądowych i administracyjnych oraz przepisywań na maszynie

E. Lwowskiego

Sosnowiec, Warszawska 6 I-sze piętro, pisze do Sądu Grodzkiego pozwy z weksli, pożyczek, rachunku otwartego, w sprawach eksmisyjnych i innych. 760

FORTEPIANY

pianina naprawia stroi Centauz — Sosnowiec Mariacka 9, tel. 620.73 754

UZDROWISKA

BYSTRA-WILKOWICE

Willa „Wypoczynek“ rozpoczęła sezon zimowy. Pokoje ciepłe. Odżywianie obfite, smaczne. Telefon 39. 7281

ZARZĄD MIEJSKI W DĄBROWIE GÓRNICZEJ ogłasza

Konkurs

na stanowisko miejskiego lekarza weterynarii z wynagrodzeniem według umowy.

Od kandydata wymagane jest: 1) posiadanie obywatelstwa polskiego, 2) dyplom lekarza weterynarii, 3) przynajmniej 3-letnia praca w rzeźni, 4) nieprzekroczony 45 rok życia.

Do obowiązków miejskiego lekarza weterynarii należeć będzie: a) kierownictwo rzeźnią miejską, b) czynności objęte regulaminem dla lekarzy rzeźni miejskiej.

Podania wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów, stwierdzających posiadanie wyżej wymienionych warunków, oraz: 5) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego, 6) dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, nadsyłać należy do dnia 15 marca 1937 roku do Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

724 Prezydent Miasta: TRZĘSIMIECH.

PANU PIOTROWI OLSZENCE, WŁAŚCICIELOWI 3-CH DOMÓW W BĘDZINIE DO WIADOMOŚCI

Ja niżej podpisany, zasłużony 7-mio letnią służbą w wojsku polskim, Legionista, ranny pod Krzywopłotami, komunikuje co następuje:

Wydany wyrok przez arbitrów, zaangażowanych tylko przez Pana w sprawie podziału majątku pozostałym po śp. dziadkach moich, jest niesprawiedliwy.

Ja powodując się ludzkością gotów jestem spłacić Pana po cenie ustalonej przez arbitrów Pana, po uprawomocnieniu się wyroku w rok czasu, tj. 22.II 38 r.

Przypuszczam, że skoro Panu odpowiada cena spłaty mnie, będzie również odpowiadała przy spłaceniu Pana.

Antoni August Pogorzelski
syn Antoniego Jana i matki Stanisławy z Szancerów Pogorzelskiej
767

Tapczan

dwa fotele kanadyjskie kryte makietem okazyjnie sprzedam, kozetki, otomany, materace, ceny niskie, warunki dogodne. Tomczyk, 1-go Maja 14 Sosnowiec. Telefon 63.105 765

SYPIALNIA

nowa do sprzedania i biurko z fotelem jasne dębowe, używane Sosnowiec, Wielka 25, Wlazłowski. 756

SAMOCHÓD

4-osobowy, karetka na chodzie tanio do sprzedania. — Wiadomość, Warszawska 6, garaż. 734

SPRZEDAM

plac pod budowę, Sosnowiec - Pogoń róg Będzińskiej i Suchej. Wiadomość: Będzin, Małobądzka 64 m. 3. 728

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

LOKALE

4 POKOJE

z wygodami do wynajęcia. Sielecka Nr. 8— tel. 61305. 708

DO WYNAJĘCIA

pokój przyzwoicie umeblowany osobne wejście z całodziennym utrzymaniem. Mariacka 4, gospodarz. 749

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje z wygodami. ul. Reymonta 19. 743

DO WYNAJĘCIA

w domu przy ul. Mariackiej w Sosnowcu, 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią, z wszelkimi wygodami Wiadomość tel. 610-72. 741

DO WYNAJĘCIA

od 1 marca 4 pokoje z kuchnią, przedpokojem oraz wszelkie wygody. Dąbrowa, Sienkiewicza 11 u dozorcy. 710

SKLEP

w dobrym punkcie do wynajęcia od zaraz. — Wiadomość w Administracji. 715

ŁADNY

pokój umeblowany — przy inteligentnej rodzinie do odstąpienia. Miła 5 m. 12 758

POKÓJ

umeblowany, wygody do wynajęcia. Wiadomość Admin. „Kurjera Zachodniego“. 738

DO WYNAJĘCIA

sklep, pokój z kuchnią wygodami, 2 pokoje z kuchnią wygodami — potrzebny samotny dozorca. Piłsudskiego 48 m. 7. 745

MIESZKANIA

i sklepy do wynajęcia przy ul. 3 Maja 31 w Sosnowcu w nowym domu. Wiadomość: u właściciela. 769

DO WYNAJĘCIA

3 i 4 pokojowe mieszkanie z wygodami — Staropogońska 16, nowy dom. 757

POSZUKUJĘ

3 pokojowego mieszkania suchego, słonecznego z wygodami. Oferty składać do Administracji „Kurjera“ pod Mieszkanie“. 732

2 POKOJE

z kuchnią, z wygodami do wynajęcia. Limanowskiego 11. 764

WYNAJMĘ

2 pokoje z oddzielnym wejściem na II piętrze Sosnowiec, Małachowskiego 2-c m. 6. 762

POSADY i PRACE

PANIENKA

inteligentna, zaangażowana w muzyce, śpiewie, mająca zamiar wyszkolić się na jazzbandzistkę w orkiestrze restauracyjnej, zechce zgłosić się do restauracji „Bar“ w Dąbrowskiej 2-a. 745

SŁUŻĄCA

do wszystkiego, uczciwa, skromna, pracowita potrzebna od 1 marca. Zgłaszać się: ul. Limanowskiego 14, kolonia Miejska, m. 40 w godz. od 2 do 4 po południu. 725

POTRZEBNA

nauczycielka do przygotowania uczenicy do 8 klasy gimnazjalnej. Wiadomość w Administracji „Kurjera“. 748

OGRODNIK

samotny, poszukuje zajęcia na stałe lub dorywczo. Makuchowski, Sosnowiec, Okrzei 26. 744

POTRZEBNA

buchalterka, może być początkująca ze szkołą handlową. Sosnowiec Racławicka 22 m. 6, drugie wejście od 9—12 w poł. 711

POTRZEBNA

kucharka. Zgłoszenia telefonem 68.485. 763

Nauka i wychowanie

NOWOOTWARTE

Koncesjonowane Kursy Kroju, Szycia i Modelowania M. Nowakówny w Sosnowcu, Bracka 2. Krój nowoczesny paryski. Niezamożnym przyjezdnym zniżki. 740

SOLIDNIE

i fachowo udzielam lekcyj oraz przygotowuję do gimnazjów nowego typu. Specjalność: matematyka, francuski łacina. Łaskawe zgłoszenia pod „Student“. 753

KINO „ZAGŁĘBIE“

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!

MARTA EGGERTH-KIEPUROWA w rewelacyjnej komedii muzycznej

„SŁOWIK WIEDNIA“

w rol. gł.: Herman Thimig, Ernest Verebes i Hans Junkermann

Nadprogram: Dodatek kolorowy. Początek I seansu o godzinie 15.30

Następny program: „OSTATNI AKORD“

KINO „Palace“

w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIŚ

HARRY BAUR

w filmie

„Wielka miłość BEETHOVENA“

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 3.30

Wkrótce: Marta Eggerth w filmie „CZARUJĄCE OCZY“

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy ... po ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 4a ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, rynek, kiosk p. Koruszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI